

Adrian Trojanowski, Pogoda na dzi

Pochmurny poranek, za okienna cisza
Burza i pioruny poddały się, oddały nam dzień
Nic już nie jest takie samo

Tęcza jakaś inna pojawiła się
Czy to tęcza po deszczu moich łez
Czy to był tylko smutku grzmot
Czy to były tylko pioruny żalu i cierpienia
I ciągle te pytania nurtują mnie

Ciągle zastanawiam się

REF: Jaka będzie pogoda na dziś
Jaka będzie pogoda na dziś
Czy spadnie znów poranny deszcz
Czy zawieje nas chłód zimnych serc
Czy uderzy znów piorun miłości
Czy usłyszę grzmot żalu i zazdrości

Promień słońca kiedy wstaję dzień
Blask księżyca w samym środku nocy
To takie normalne jest, takie naturalne jest
Jednak ja widzę coś innego coś piękniejszego
Coś boskiego, Boska ręka wstrzymuję mnie
Pomaga bym nie stoczył się, ta dłoń prowadzi mnie
I ciągle pytam się Jej

REF: Jaka będzie pogoda na dziś
Jaka będzie pogoda na dziś
Czy spadnie znów poranny deszcz
Czy zawieje nas chłód zimnych serc
Czy uderzy znów piorun miłości
Czy usłyszę grzmot żalu i zazdrości